

**FATALNE LATA 90. ODZWIERCIEDLONE
WE WSPOMNIENIACH ROSJAN**

Были 90-х. Том 1. *Как мы выжили*, Том 2. *Эпоха лихой святости*, составитель Маринина Александра, Серия: Народная книга, издательство Эксмо, Москва 2017, т. I 320 с., т. II 352 с.

Byli 90-ki. Tom 1. *Kak my vyzhivali*, Tom 2. *Epokha likhoi sviatosti*, Sostavitel' Marinina Aleksandra, Seria: Narodnaia kniga, Izdatel'stvo Eksmo, Moskva 2017, t. I 320 s., t. II 352 s.

Dwutomowa publikacja wspomnień *Opowieści z lat 90.* to mozaika złożona z autentycznych świadectw, wspomnień zwykłych Rosjan o ostatniej dekadzie XX wieku, która już w XXI wieku zyskała miano *fatalnych lat 90.* (ros. *luxue 90-e / likhie 90-ye*). Wydarzenia tego okresu (upadek ZSRR, ogłoszenie niepodległości przez byłe republiki radzieckie, wojna w Czeczenii, reforma finansowa w 1992 r., kryzys finansowy w 1998 r. i dewaluacja rubla) przyniosły zmiany gospodarcze, kulturowe, ideologiczne, które dotknęły wszystkich obywateli byłego ZSRR, choć w różnym stopniu. Rosjanie musieli zmierzyć się m.in. z drastycznym spadkiem poziomu życia, wzrostem przestępczości, stratą majątków przez udziały w piramidach finansowych, a pomocy szukali często u szarlatanów – ekstrasensów, pseudoznachorów, pseudobiznesmenów. Po dwudziestu latach świadkowie ówczesnych wydarzeń zaczynają prze-wartościowywać doświadczenia tego okresu, próbując zrozumieć, jaką rolę odegrały w ich życiu – destrukcyjną, konstruktywną, mobilizującą?

Recenzowana dwutomowa książka *Opowieści z lat 90.* jest efektem konkursu re-

alizowanego w ramach projektu i serii wydawniczej *Księga narodu* (ros. *Народная книга / Narodnaia kniga*)¹. Do uczestnictwa w konkursie uprawnieni byli Rosjanie będący aktualnie obywatelami Federacji Rosyjskiej oraz emigranci. Procedura konkursowa trwała od stycznia 2016 do czerwca 2017 roku. Od uczestników konkursu nie oczekiwano wierszy, opowiadań, czy esejów dziennikarskich, ale prawdziwych żywych historii, jakie zazwyczaj przekazują swoim rozmówcom w codziennych kontaktach. Do udziału w projekcie dopuszczono teksty zawierające nie więcej niż 10 tysięcy znaków, które autorzy mogli podpisać własnym nazwiskiem lub pseudonimem. Podanie informacji o sobie (miejsce zamieszkania, zawód wykonywany w latach 90. i kolejnych) było dobrowolne. Wszystkie wspomnienia zamieszczono na stronie internetowej projektu, natomiast wybrane opublikowano dodatkowo w postaci tradycyjnej książki w dwóch tomach. Głównym kryterium wyboru tekstów do publikacji była ich jakość, którą organizatorzy konkursu zdefiniowali, jako *wyrazistość* tekstu i *atrakcyjność dla czytelnika*. W efekcie powstał specyficzny dokument epoki skompilowany z opowiadań Rosjanek i Rosjan, którzy w ostatniej dekadzie ubiegłego wieku byli uczniami, studentami, aktorami, pisarzami, biznesmenami, lekarzami, naukowcami, bezrobotnymi, żołnierzami. Redaktorem obu tomów wspomnień jest Marina Anatoljewna Aleksiejewa – rosyjska pisarka, autorka bestsellerowych powieści kryminalnych, znana pod pseudonimem Aleksandra Marinina².

Opublikowane relacje wspomnieniowe pogrupowano tematycznie. Np. w części zatytułowanej *I wszystko się zawaliło* zebrano historie o utraconych nadziejach, zniweczono-

¹ *Semeinye istorii vykhoda iz SSSR, ili «likhie» metamorfozy lichnoi zhizni.* Projekt obejmuje także zbieranie opowieści wspomnieniowych dotyczących innych ważnych wydarzeń, etapów w życiu Rosjan, np. *Album rezerwisty; Jak przeżyliśmy wojnę, Aniołowie-stróż naszego dzieciństwa.*

² Wiele z cyklu książek A. Marininy o milicjantach wydziału kryminalnego Głównego Urzędu Spraw Wewnętrznych, osadzonych w realiach Moskwy przełomu XX wieku i XXI wieku, zostało przetłumaczonych na język polski (np. Marinina 2007).

nych planach, braku stabilności. Część *Biznes po rosyjsku i nie tylko* zawiera wspomnienia o udanych i nieudanych próbach zarabiania pieniędzy, najczęściej poprzez handel używanymi samochodami z Europy, nielegalny handel papierosami i alkoholem, uliczną sprzedaż zachodnich towarów i *pirackich* kaset z rozkładanych stołów oraz łózek polowych. Opowiadania zebrane pod wspólnym tytułem *Spojrzenie z różnych wysokości* odzwierciedlają zależność percepcji rzeczywistości transformacyjnej od wieku: inaczej oceniają ten czas autorzy, którzy byli w latach 90. dziećmi, inaczej ówczesni studenci czy dojrzały obywatele ZSRR, ukształtowani w epoce radzieckiej, przed *piestrojka*. Wiedza o zachodzących wówczas procesach społeczno-politycznych w przypadku autorów, którzy w latach 90. uczęszczali do szkoły, jest wiedzą nabytą później, już w wieku dojrzałym. Natomiast wiedza ich rodziców, to wiedza wynikająca ze świadomego przeżywania kontekstu ówczesnych wydarzeń. Także wyodrębniając część zatytułowaną *O tym samym*, kierowano się specyfiką indywidualnej percepcji. Połączono w niej bowiem po kilka historii różnych autorów opowiadających o tych samych aspektach rzeczywistości lat 90. Relacje, pozornie o tym samym, różni zarówno styl wypowiedzi, jak i atmosfera przekazu i finał przedstawianych wydarzeń. *Wszystko jest nie tak, każdy nie jest taki* to z kolei wspomnienia Rosjan, którzy po upadku *żelaznej kurtyny* zetknęli się z zachodnim światem znanym tylko z filmów i książek. To spotkanie z Zachodem przyniosło przede wszystkim wielkie zdumienie, uświadomienie sobie różnic mentalnych: ani Rosjanie nie rozumieli cudzoziemców, ani obcokrajowcy nie rozumieli Rosjan. Część tych relacji to właściwie nie opowieści o pierwszym spotkaniu z wymarzoną Zagranicą, ale o pierwszym starciu z nią, o konieczności przystosowania się, zrozumienia Zachodu, a nie o czerpaniu z jego długo oczekiwanych dobrodziejstw.

Tematyczną wielobarwność opublikowanych tekstów podobnie jak i różnorodność osobowościową autorów uznać należy za zaletę, ponieważ dzięki nim opowieści wspomnieniowe odzwierciedlają pełniejszy obraz tamtych czasów zachowany w pamięci Rosjan. Każda z przedstawionych opinii jest ważna, niezależnie od pochodzenia

społecznego, czy życiowych sukcesów i porażek jej autora. Dyskomfort percepcyjny wywołuje jednak różnorodność gatunkowa tekstów. Po wyraźnie amatorskich wspomnieniach z narracją w pierwszej osobie czytelnik przechodzi na kolejnej stronie do opowiadania jawnie literackiego, z narratorem prezentującym wydarzenia z pozycji obserwatora. Klasyfikacja tematyczna tekstów jest bez wątpienia uzasadniona, jednak korzystniejsze wydaje się połączenie jej z klasyfikacją gatunkową, np. zgromadzenie w jednym tomie opowiadań literackich pogrupowanych tematycznie, a w drugim typowych relacji wspomnieniowych (fabulatów), również według klucza tematycznego.

Wielokrotnie w opublikowanych tekstach konkursowych pojawia się czasownik *przetrwac* w różnych formach i kontekstach, co odzwierciedla dominującą motywację działań i decyzji ówczesnych Rosjan – przetrzymać trudny okres, utrzymać się przy życiu, nie zginąć. Jako pewnego rodzaju usprawiedliwienie podejmowanych wówczas decyzji, najczęściej związanych z porzuceniem dotychczasowych ideałów, pada np. stwierdzenie, że *każdy starał się przetrwać tak, jak mógł* (Byli 90-kh, t. 1. 2017: 35). Jedno z opowiadań zatytułowane *Historia przetrwania* (Byli 90-kh, t. 1. 2017: 42), a inne zakończono okrzykiem *Przetrwaliśmy!!!* (Byli 90-kh, t. 1. 2017: 67). Mimo przeważających opisów trudnych sytuacji życiowych, wśród opowiadań nadesłanych na konkurs było tak wiele tekstów o zabarwieniu humorystycznym, że najlepsze z nich zebrano w osobnej części zatytułowanej *Z uśmiechem, czasami przez łzy...* Elementy humorystyczne pojawiają się w wielu tekstach, m.in. w kontekście poznawania przez Rosjan dóbr z Zachodu bez znajomości zachodniej kultury i języków. Np. w jednym z opowiadań przytoczono historię o kobiecie, która odniosła do sklepu paczkę parówek, z oburzeniem wykrzykując, że sprzedano jej kiełbasę z psa. Autorka tekstu i świadek zdarzenia, znająca zarówno język angielski, jak i historię angielskiej nazwy *hot dog*, wytłumaczyła klientce znaczenie napisów na opakowaniu, i przy okazji uspokoiła wszystkich obecnych w sklepie kolejkowiczów oczekujących na zakup tego produktu (Byli 90-kh, t. 2. 2017: 257).

Wiele opublikowanych tekstów stanowi źródło specyficznej wiedzy potocznej o ostatniej dekadzie XX wieku w Rosji, np., w zakresie potocznego słownictwa, które pojawiało się, jako reakcja na nowe zjawiska. Przez relacje drobnych handlarzy odwiedzających Polskę przewijają się m.in. *krwawczuczki* (ros. *кравчучку / kravchuchki*) – wózki do przewozu towarów ze składaną ramą w kształcie litery L i dwoma kołami, na której umieszczano torby z towarem. Nazwa pochodzi od nazwiska pierwszego prezydenta Ukrainy, Leonida Krawczuka, ponieważ właśnie w okresie jego prezydentury indywidualny handel z wykorzystaniem takiego środka transportu stał się powszechnym źródłem utrzymania przedstawicieli wszelkich profesji. Rosjanie zajmujący się drobnym handlem na ulicach i stadionach powszechnie korzystali z saszetek, idealnie wpasowujących się w sportową stylistykę modnego wówczas ortalionowego dresu, nazywanych po polsku *nerkami*, a po rosyjsku *nadneczami* (ros. *надпочечник / nadpochecznik*). W potocznej terminologii finansowej królowały *griny* (ros. *грин / grīn*), nazwa dolarów amerykańskich nawiązująca do ich dominującego zielonego koloru. We wspomnieniach z lat 90., zwłaszcza dziecięcych, pojawia się także *komok* (ros. *комок / komok*) – kiosk, którego nazwa jest skrótem od słów *sklep komercyjny* (ros. *коммерческий магазин / kommercheskij magazin*). Dostępne były w takich kioskach zachodnie produkty spożywcze (gumy do żucia, batoniki, napoje w proszku) oraz prasa erotyczna, czyli wszystkie drobne towary, o których fantazjowały w ZSRR dzieci i marzyli dorośli. Publikację uzupełniają prywatne zdjęcia autorów tekstów, na których utrwalono, m.in. protesty przeciw niewypłacaniu pensji w 1998 r., stoiska z nielegalnie kopiowanymi kasetami VHS, ludzi zebranych na ulicach, kolejki do punktów wymiany walut, mitingi akcjonariuszy piramidy finansowej MMM, protesty przeciw prywatyzacji, półki sklepowe pełne chleba, na który nagle nikogo nie było stać...

Opublikowane historie z życia są, jak uważała redaktorka zbioru, odzwierciedleniem myśli, uczuć i wspomnień osób, które uznały ich ujawnienie za konieczne. Wielu

autorów to pracownicy naukowcy, dziennikarze, pisarze, a więc osoby, którym nie obca jest tzw. sztuka władania piórem. Dlatego książka *Opowieści z lat 90.* nie jest *księgą narodu* w pełnym znaczeniu tego określenia – są w niej relacje przedstawicieli tylko kilku grup społecznych. Z pewnością osoby słabiej wykształcone, nieposiadające daru pisemnego wypowiedzenia się, nie podjęły decyzji o utrwaleniu wspomnień w taki sposób. Zabrakło także wspomnień ważnych osób, które odcisnęły swoje piętno w pamięci Rosjan i pojawiają się w ich relacjach wspomnieniowych. Myślę m.in. o ludziach czerpiących w latach 90. korzyści z wymuszeń rozbójniczych, potocznie zwanych *harczem* (ros. *пэкем / rekét*), czy o nuworyszach, tzw. nowych Ruskich (ros. *новыи русскии / novyi russkii*), słynących z malinowych garniturów, złotych łańcuchów, ogromnych telefonów komórkowych i drogich samochodów. Takie postacie były ważnym elementem społecznego krajobrazu lat 90. w Rosji, a ich wspomnienia nie znalazły się w *księdze narodu* z oczywistych względów.

Książka *Opowieści z lat 90.* upowszechnia wspomnienia Rosjan nie po to, by ustalać jakieś fakty, ale by przedstawiać ich interpretację, nadawaną faktom w kontekście nie narodowych, ale autobiograficznych doświadczeń. „Dla jednostki ważne jest bowiem to, że potrafi ona skonstruować narrację, czyli uporządkować narracyjnie własne przeżycia, »uporać się« z nimi” (Hajduk-Nijakowska 2010: 75). W ostatnich latach w badaniach rosyjskich zaczynają pojawiać się próby utrwalenia i naukowej analizy indywidualnych interpretacji doświadczeń lat 90. Np. w antropologii kulturowej wykorzystuje się metodę autoetnografii, która skupia się na doświadczeniu badacza i łączy autobiograficzną opowieść z szerszymi kulturowymi, politycznymi i społecznymi znaczeniami (np. Gutyrza 2016; Popova 2015). Recenzowana książka nie jest publikacją naukową, nie można jej uznać za zbiór materiałów folklorystycznych, wywiadów zapisanych zgodnie z wymogami etnografii czy autoetnografii. Jest ona jednak dowodem na to, że Rosjanie, którzy przetrwali metamorfozy lata 90., są gotowi, by podzielić się doświadczeniami i poddać je analizie naukowej. Zapewne podobnie rzecz się ma ze

wspomnieniami Polaków, którzy także zgromadzili w pamięci i przewartościli do świadectwa z życia w nowej Polsce lat 90.

AGNIESZKA GOŁĘBIOWSKA-SUCHORSKA
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Bibliografia:

Byli 90-ki. Tom 1. *Kak my vyzhivali*, Tom 2. *Epokha likhoi sviatosi*. Sostavitel' Marinina Aleksandra, Seria: Narodnaya kniga, izdatel'stvo Eksmo, Moskva 2017, t. I 320 s., t. II 352 s.

GUTYRA, V. I. (2016). «Poteriannoe pokoleniye»: mir detstva v usloviakh sotsial'nykh kataklizmov 1990-ki godov. „Vestnik Omskogo universiteta. Seria «Istoricheske nauki»”, nr 1 (9), 79–83.

HAJDUK-NIAKOWSKA, J. (2010). *Deficyty w zakresie badan wspolczesnego folkloru slaskiego*. W: M. S. Szczepanski, T. Nawrocki, A. Niesporek (red.), *Deficyty badan slaskoznawczych* (s. 67-84). Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Slaskiego.

POPOVA, I.V. (2015). *Avtobiograficheski narativ v kontekste mezhdistsiplinarnogo issledovaniya*. „Izvestiya Tul'skogo gosudarstvennogo universiteta. Gumanitarnye nauki”, 118-127.

MARININA, A. (2007). *Kolacja z zabojca*. M. Bartosik (tłum.). Warszawa: Wydawca: W.A.B.

Semeinye istorii vykhoda iz SSSR, ili «likhie» metamorfozy lichnoi zhizni. Pozyskano z <http://nk.ast.ru/my90s/>.